

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

w sprawie **M. Ł., J. G., A. P., K. P., A. B., J. Z., A. W. i M. M.**

oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 marca 2013 r.,

wystąpienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 lutego 2013 r., , o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

**p o s t a n o w i ł**  
nie uwzględnić wniosku.

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W., motywując to potrzebą szybkiego, sprawnego i ekonomicznego zakończenia procesu, w czym wyrażać się ma dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu swego wystąpienia Sąd Okręgowy w G. starannie wskazał ile osób podlega wezwaniu na rozprawę oraz w jakiej odległości od G. osoby te zamieszkują.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odstąpienie od zasad właściwości miejscowej na podstawie art. 37 k.p.k. uzasadnione być powinno dobrem wymiaru sprawiedliwości. Bezsporne jest, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Przewiduje bowiem odstępstwo od ustawowych reguł określenia właściwości miejscowej sądu, które to reguły stanowią jedną z gwarancji niezawisłości. Stąd też zastosowanie art. 37 k.p.k. może nastąpić

tylko wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takimi okolicznościami mogą zaś być tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (nawet w istocie mylne, jakkolwiek powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki) o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 68; z dnia 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, Prok. i Pr. 2000, z. 3 poz. 7; z dnia 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R-OSNKW 2008, poz. 2072; z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008, poz. 2280). Czasami odstępianie od rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może być także uzasadnione schorzeniami oskarżonego o charakterze trwałym, które uniemożliwiają mu dojazd do sądu właściwego, a nie stanowią przeszkody dla stawiennictwa w sądzie położonym w pobliżu miejsca zamieszkania lub pobytu.

Względy ekonomii procesowej, o których mowa w uzasadnieniu wystąpienia Sądu w G. mogą stanowić podstawę przekazania sprawy innemu aniżeli sąd miejscowo właściwy sądowi równorzędnemu, ale ustawodawca dla takich sytuacji przewidział w art. 36 k.p.k. inny tryb postępowania, powierzając orzekanie w takich sprawach sądom wyższego rzędu na sądami miejscowo właściwymi. Nie można akceptować sytuacji, w których sąd miejscowo właściwy najpierw wykorzystuje możliwość przewidzianą w art. 36 k.p.k. i występuje o przekazanie sprawy, a wypadku, gdy nie zapadnie oczekiwana decyzja procesowa, podejmuje próbę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie przewidzianym w art. 37 k.p.k. i zwraca się w tej sprawie do Sądu Najwyższego. Podkreślić przy tym trzeba, że takie działania uznać trzeba za niedopuszczalne nawet w sytuacji, w której sąd wyższego rzędu, o którym mowa w art. 36 k.p.k. podejmie decyzję kontrowersyjną lub w ocenie uczestników postępowania a nawet sądu miejscowo właściwego decyzję błędną. Wyraźne rozdzielenie trybów postępowania w przypadku przekazania sprawy ze względów ekonomii procesowej – art. 36 k.p.k. i ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości – art. 37 k.p.k. wynika z woli ustawodawcy i nieuprawnione byłoby weryfikowanie poprawności orzeczeń wydawanych na podstawie art. 36 k.p.k. przez Sąd Najwyższy.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.